

II. PRACE DROBNE I MATERIAŁY

ANDRZEJ NOWAKOWSKI (Białystok)

Prawne aspekty inkorporacji ziemi wschowskiej do Polski

I. Przyłączenie przez Kazimierza Wielkiego ziemi wschowskiej do Królestwa Polskiego w 1343 r. oraz późniejsze nadanie tej ziemi prawa polskiego w 1422 r. rzadko bywa przedmiotem zainteresowania współczesnej historiografii poza opracowaniami M. Kapłona¹ i W. Korcza². Jeszcze rzadziej tym zagadnieniem interesują się historycy państwa i prawa polskiego. Autorzy najnowszej pięciotomowej edycji Historii państwa i prawa Polski ograniczyli się tu jedynie do kilku drobnych wzmianek³. Więcej informacji, zwłaszcza na temat wprowadzenia we Wschowie polskich instytucji prawnoustrojowych w 1422 r., zawierają obszerne opracowania S. Kutrzeby, dotyczące zarówno historii ustroju Polski, jak również historii źródeł dawnego prawa polskiego⁴. Toteż w niniejszym artykule skoncentruję uwagę na tych zagadnieniach związanych z przyłączeniem ziemi wschowskiej do Korony Polskiej i nadaniem jej prawa polskiego, które mają szczególne znaczenie dla historii państwa i prawa polskiego. Oprócz dostępnych drukowanych zbiorów źródłowych krajowych i zagranicznych sięgnąłem przy opracowywaniu tematu do zachowanych ksiąg sądowych wschowskich i kościańskich, zgromadzonych w archiwum poznańskim⁵.

¹ M. Kapłon, *W sprawie zajęcia Wschowy przez Kazimierza Wielkiego*, *So-bótka*, t. XVI, 1961, nr 4, s. 598 - 601.

² *Wschowa. Miasto i powiat*, red. W. Korcz, *Zeszyty Lubuskie*, t. XIII, 1973, s. 11 - 13.

³ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I: *Do połowy XV wieku*, Warszawa 1965, s. 365 i n.

⁴ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. I: *Korona*, Warszawa 1925, s. 18; tenże, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I, Lwów 1925, s. 84; ibidem, t. II, s. 23.

⁵ Archiwum Państwowe miasta Poznania i województwa poznańskiego (dalej APP), księgi sądowe wschowskie: grodzkie (Gr.), ziemskie (Z).

II. Ziemia wschowska przed 1138 r. wchodziła w skład Wielkopolski. W okresie rozbicia dzielnicowego była ona przedmiotem rywalizacji książąt śląskich i wielkopolskich. W 1322 r. Władysław Łokietek przejściowo przyłączył Wschowę do Polski, lecz przekazał wkrótce tę ziemię swemu sojusznikowi, księciu głogowskiemu Przemkowi II. Następca Przemka, Jan ze Ścinawy przekazał miasto królowi Czech Janowi Luksemburskiemu, który 2 X 1331 r. jeszcze jako „król Czech i Polski” (*rex Bohemiae et Poloniae*) dokonał aktu inkorporacji miasta Głogowa do Korony Czeskiej, nadając zarazem prawo czeskie oraz przywileje⁶. W 1332 r. Łokietek ponownie próbował odzyskać miasto, ale bezskutecznie. Wschowa i okolice weszły w skład księstwa głogowsko-żagańskiego, którym władał książę Henryk V, zwany „Żelaznym”⁷. Władztwo terytorialne Henryka V, stanowiące rodzaj półsuwerennego państewka, obejmowało oprócz Wschowy także grody w Lginie, Przemęcie i Rudzie, sięgając po linię rzeki Obry⁸. Książę Henryk V odmówił jednak złożenia homagium królowi Czech i zdobył w 1342 r. Głogów, utracony poprzednio na rzecz Czech, co przy umiejętnej akcji dyplomatycznej ze strony Polski mogło mieć doniosłe znaczenie dla dziejów stosunków polsko-czeskich i nawet doprowadzić do odzyskania Śląska przez Polskę⁹. Tymczasem rok wcześniej, tj. 13 VII 1341 r., Kazimierz Wielki oraz król Czech, Jan Luksemburski, wraz z synem Karolem (późniejszym królem Czech i cesarzem Rzeszy Karolem IV) wydali wspólną deklarację jedności, przyjaźni i współdziałania, będącą w istocie przejściowym sojuszem obu monarchów¹⁰. Ponieważ książę Henryk V Żelazny popadł w tym czasie w konflikt z Czechami, więc król Kazimierz mógł wykorzystać zaistniałą sytuację. Jak zwrócił już na to uwagę Z. Kaczmarczyk, król polski rozpoczął walkę o Wschowę w sierpniu 1343 r., czyli w miesiąc po zawarciu pokoju kaliskiego z Zakonem Krzyżackim. Nie chodziło mu bynajmniej o akcję mającą na celu przynajmniej stopniową rewindykację Śląska, lecz jedynie o odzyskanie z rąk księcia głogowskiego południowo-zachodniego skrawka Wielkopolski. Z prawnego punktu widzenia wyprawa Kazimierza Wielkiego na Wschowę w 1343 r. nosiła wszelkie cechy pomocy

⁶ Codex diplomaticus Silesiae (dalej CDS), t. XXVIII, opr. K. Wutke, Breslau 1915, nr 56.

⁷ Ten przydomek otrzymał Henryk V z powodu jego nieprzejednanej postawy wobec Czech przed 1344 r. Monumenta Poloniae Historica (dalej MPH), wyd. A. Bielowski, t. II, Lwów 1872, s. 539: [...]*dux Henricus ferreus diceretur*[...].

⁸ J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne Śląska w latach 1290–1402*, w: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, red. S. Kutrzeba, t. I, Kraków 1933, s. 448.

⁹ W. Korcz, *Szkice z dziejów miast środkowego Nadodrza*, Zielona Góra 1985, s. 146–147; tenże, *Studia z dziejów ziemi lubuskiej*, Zielona Góra 1971, s. 54–55.

¹⁰ Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae, opr. M. Dogiel, t. I, Wilno 1758, (*Bohemia*), nr 4.

udzielonej Czechom w myśl przymierza z 1341 r.¹¹ Po krótkiej, bo trwającej zaledwie kilka tygodni kampanii, Wschowa wraz z okolicami została opanowana przez oddziały polskie. Z 1343 r. zachowała się nawet niedostrzeżona przez historyków wzmianka o rzekomym księstwie wschowskim: *ducatu Wschowiensis per Kazimirum regem acquiritur*¹². Działania zbrojne ze strony Polski na pograniczu polsko-czeskim w lecie 1343 r. wywołały skutek z pewnością nie leżący w interesie państwa polskiego. Skonsolidowały jedynie osłabione wpływy Czech w sąsiednim księstwie głogowsko-żagańskim. Oto już 7 VI 1344 r. książę Henryk V przyrzekł hołd Czechom¹³. Natomiast nieco wcześniej tenże Henryk V umocnił swą pozycję w stołecznym Głogowie, udzielając miastu licznych praw i przywilejów¹⁴. Stosownie do swej uprzedniej obietnicy, władca Głogowa i Żagania stawiał się osobiście w Pradze w towarzystwie biskupa Przecława i księcia opolskiego Bolka. Tam 23 XI 1344 r. złożył hołd lenny z księstwa głogowsko-żagańskiego Janowi Luksemburskiemu i jego synowi Karolowi¹⁵. Co więcej — książę Henryk V otrzymał w zamian obietnicę pomocy króla Czech w odzyskaniu Wschowy¹⁶. Tak więc brak należytego rozeznania sytuacji ze strony polskiej doprowadził do tego, że lokalny konflikt między królem Kazimierzem a księciem Henrykiem V mógł doprowadzić do otwartego sporu polsko-czeskiego. Tak się w istocie stało, gdyż rychło stosunki między Polską a Czechami uległy wyraźnemu ochłodzeniu, a w latach 1344 - 1345 doszło na pograniczu polsko-śląskim do wzajemnych walk i potyczek, a w 1345 r. Jan Luksemburski zdobył nawet Wschowę z okregiem¹⁷. Ostatecznie — zgodnie z traktatem namysłowskim z 22 XI 1348 r., kończącym wojnę polsko-czeską o Śląsk — Wschowa pozostała w rękach polskich. Miał rację M. Kapłon oceniając, że w konflikcie o Wschowę Polska odzyskała jedynie drobny skrawek terytorium, tracąc zarazem wpływowego sojusznika z domu Piastów, tj. księcia Henryka V¹⁸. Zresztą ten ambitny władca, lekceważąc Kazimierza Wielkiego, zaczął go nawet określać jako „króla krakowskiego”, a nie jako króla Polski. Być może epizod wschowski przyczynił się nawet do późniejszych niepowodzeń polskich w wojnie

¹¹ Z. Kaczmarczyk, *Kazimierz Wielki (1333 - 1370)*, Warszawa 1948, s. 101.

¹² MPH, t. II, s. 861.

¹³ *Codex diplomaticus et epistolaris Moraviae*, wyd. J. Chytil, t. VII, Brünn 1858, nr 545.

¹⁴ CDS, t. XXVIII, nr 77 (z datą 7 II 1344 r.).

¹⁵ C. Grünhagen, H. Markgraf, *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, t. I, Leipzig 1881, nr 38; MPH, t. III, s. 539.

¹⁶ J. Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. II: *Od roku 1333 - 1506*, Kraków 1926, s. 46 - 47.

¹⁷ J. Długosz, *Dzieje Polski* (dalej Długosz DPol.), opr. R. Przeździecki, t. III, Kraków 1868, s. 202.

¹⁸ M. Kapłon, o.c., s. 601.

śląskiej. Oceniając dzisiaj sprawę Wschowy z 1343 r., niewątpliwie należy tu zauważyć niezręczność dyplomacji polskiej. Król Kazimierz był już wówczas doświadczonym politykiem, mając za sobą dziesięcioletni okres panowania na tronie polskim. Można jedynie przypuszczać, że król polski podjął działania zbrojne w dobrej wierze, nie przewidując, że dalszy bieg wypadków obróci się na niekorzyść strony polskiej.

Z drugiej zaś strony należy przyjąć, że gdyby nie polska wyprawa zbrojna na Wschowę latem 1343 r., wtedy prawdopodobnie ziemia wschowska pozostawałaby na stałe poza granicami odrodzonego i zjednoczonego państwa polskiego. Albowiem opanowanie przez Polaków Wschowy, a także pobliskich grodów: Rudy i Przemętu, należących do książąt głogowskich zbiegło się w czasie z aktami homagialnymi wielu książąt dolnośląskich, składanych królowi Czech Janowi Luksemburskiemu, który wówczas tytułował siebie jako: *Bohemiae rex, Lucemburgensis comes, princeps supremus Slesianorum et dominus Vratislaviae*¹⁹. Inna sprawa, że przy tej okazji mógł polski monarcha pokusić się o uzyskanie większych zdobyczy terytorialnych na pograniczu Śląskim. Jeszcze przed odzyskaniem Wschowy w latach 1341 - 1342, za wyraźną wiedzą i zgodą króla Czech, król Kazimierz wziął w zastaw od swego dłużnika, księcia brzeskiego Bolesława za kwotę 3 tysięcy grzywien szerokich groszy praskich terytoria Byczyny, Kluczborka i Wołczyńna w zamian za 400 grzywien rocznego dochodu. Akt zastawu zawierał jednak klauzulę stwierdzającą, że król Polski nie nabędzie praw lennych do ziem otrzymanych w zastaw²⁰. Ponadto w czasie kampanii wschowskiej w 1343 r. oddziały polskie operowały na dość szerokim froncie, obejmującym obszary od Ścinawy aż po Oleśnicę, co jednak nie przyniosło korzystnych dla Polski rozstrzygnięć militarnych ani terytorialnych²¹.

III. Po zdobyciu w 1343 r. Wschowy Polska zaniechała dalszych akcji zbrojnych na pograniczu śląsko-wielkopolskim. Jak się wydaje, takie działania nie miałyby wówczas dostatecznego poparcia ze strony szlachty wielkopolskiej. Jednak na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIV stulecia Kazimierz Wielki chciał naprawić swój błąd z 1343 r. Szukał więc zbliżenia z księciem Henrykiem V, wykorzystując niesnaski między nim a królem Czech Karolem IV po podziale księstwa głogowskiego. Licząc się z możliwością odzyskania Śląska w drodze pokojowej, król Kazimierz odbył spotkanie z księciem głogowskim we Wrocławiu w styczniu 1359 r., a w drugiej połowie 1365 r. poślubił nawet córkę Henryka V, Jadwigę²². Wschowa zaś w tym czasie przeżywała okres

¹⁹ *Historia Śląska*, t. I: *Do roku 1763*, red. K. Maleczyński, cz. 1: *Do połowy XIV w.*, Wrocław 1960, s. 570.

²⁰ *Ibidem*, s. 570.

²¹ J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Ossolineum 1986, s. 106 - 107.

²² W. Korcz, *Szkice z dziejów miast*, s. 146 - 147.

spokoju. Po raz ostatni miasto najechał w okresie bezkrólewia po śmierci króla Ludwika Węgierskiego w 1383 r. książę głogowski Henryk VII Rumpold, lecz został on odparty przez miejscowych mieszczan²³.

Rok 1343 otworzył dla Wschowy i okolic okres przejściowy, trwający aż do 1422 r. Rozumując w kategoriach prawnych, Wschowa począwszy od 1343 r. stanowiła wprawdzie własność króla polskiego i Korony Polskiej, lecz pod względem prawnoustrojowym nie była w pełni zintegrowana z pozostałymi ziemiami polskimi, szczególnie z Wielkopolską. Ogółem ziemia wschowska (*districtus Vschovensis*) do 1422 r. zachowała odrębność administracyjną, licząc — według obliczeń A. Pawińskiego — 489,62 km² powierzchni²⁴. Ziemia wschowska (zwana też dawniej rudzką) graniczyła od zachodu z księstwem głogowskim, od południa ze Śląskiem, od północy z województwem poznańskim, a od wschodu z województwem kaliskim. Jak to opisał M. Bielski, bezpośrednio po 1343 r. król Kazimierz zachował tam miejscowe prawo i zwyczaje śląskie: *Mieszczanom przepuścił i przy prawie ich zachował. A między innemi rzeczami kować im monety pozwolił, co też mieli przedtem od książąt swych*²⁵. Miejscowy system prawny czesko-śląski był więc nadal w powszechnym użyciu jako obowiązujący. Kolejni władcy polscy tolerowali ten stan, chcąc zapewne uzyskać życzliwość, a przynajmniej neutralność ze strony wschowian, co było o tyle istotne, że Wschowa leżała na pograniczu ówczesnej Polski. Już Kazimierz Wielki wydał w Krakowie 23 V 1345 r. dwa dokumenty adresowane do mieszczan wschowskich. Puszczając w niepamięć opór mieszkańców w 1343 r., biorąc pod uwagę dalszy rozwój handlu i rzemiosła, uwolnił ich od nadmiernych ciężarów i powinności. Nadał im także wieś Przyczyn wraz z kościołem, posiadłościami, lasami i drewnem znajdującym się w lasach²⁶. Te przywileje świadczyły o stabilizacji i umocnieniu pozycji Polski w rejonie Wschowy. Również król Kazimierz osobiście przebywał we Wschowie, skoro 2 VIII 1349 r. wydał tam dokument, uposażający kościół w Tymbarku w odległej Małopolsce²⁷. W tymże 1349 r. miał miejsce znamienity fakt, potwierdzający wolę ugruntowania polskiego władztwa nad ziemią wschowską. Otóż monarcha mianował tam odrębnego zarządcę, zwanego starostą (*capitaneus*), wykonującego funkcje sądowe²⁸. Pierwszym znanym starostą wschowskim był Jan z Rydzyny

²³ Długosz DPol., t. III, s. 408.

²⁴ A. Pawiński, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym. Źródła dziejowe*, t. XII: *Wielkopolska*, t. I, s. 50.

²⁵ M. Bielski, *Kronika Polska*, t. I, Sanok 1856, s. 394. Por.: Długosz DPol., t. III, s. 195-197.

²⁶ Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (dalej KDWP.), t. II, Poznań 1878, nr 1241, 1242.

²⁷ Codex diplomaticus Poloniae, opr. L. Ryszczewski i A. Muczkowski, t. III, Warszawa 1858, nr 102.

²⁸ KDWP., t. II, nr 1282.

(1405 - 1422)²⁹. Spełniał on czynności, które należały do właściwości starosty generalnego wielkopolskiego. Starostowie wschowscy aż do 1422 r. byli całkowicie niezależni od starostów wielkopolskich, gdyż Wschowa nie należała wówczas do prowincji wielkopolskiej. Trzeba tu również wspomnieć, że 2 VI 1404 r. — a więc jeszcze przed nadaniem prawa polskiego — król Władysław Jagiełło wydał w Łęczycy przywilej potwierdzający prawa i przywileje miejskie Wschowy, łącznie z prawem mieszczan wschowskich do bicia własnej monety³⁰.

Należy zwrócić uwagę na pewną prawidłowość. Otóż zwykle w XIV - XVI stuleciu upływał pewien — mniejszy lub większy — okres od momentu przyłączenia danej ziemi do Polski (w drodze działań zbrojnych, wygaśnięcia lenna, wykupu) do nadania nowo nabytej dzielnicy prawa polskiego. Na przykład księstwo oświęcimskie nabyte przez Polskę w 1457 r. otrzymało nadanie prawa polskiego dopiero podczas obrad sejmu walnego warszawskiego w 1564 r.³¹ To zjawisko można tłumaczyć brakiem silnej i scentralizowanej władzy państwowej i jej prężnego aparatu wykonawczego, co powodowało, że nie mogła ona łatwo przezwyciężyć lokalnych partykularyzmów i zwyczajów. W przypadku Wschowy chodziło także o silnie zakorzenione i długotrwałe wpływy praw obcych, czeskich i niemieckich, jak również praw ukształtowanych pod rządami rodzimych Piastów śląskich.

IV. O ile 1343 r. oznaczał dla Wschowy jedynie inkorporację *de facto* do Korony Polskiej, o tyle 1422 r. oznaczał już definitywną inkorporację *de iure*. Przywilej inkorporacyjny dla Wschowy i ziemi wschowskiej wydał król Władysław Jagiełło w Gnieźnie 12 VII 1422 r. w otoczeniu możnowładców świeckich i duchownych³². Monarcha polski w swym przywileju: 1) przyłączył ziemię wschowską (*terra Wschovensis*) do prowincji Wielkopolski (*Polonia Maior*); 2) udzielił miejscowej szlachcie osiadłej (*terrigenae*) i pozostałym mieszkańcom (*incolae*) takich samych praw, jakie przysługiwały szlachcie i innym wolnym mieszkańcom ziem polskich; 3) ustanowił we Wschowie sądy prawa polskiego: grodzki i ziemski wraz z urzędem starosty grodowego oraz z klauzulą, że miejscowy sąd grodzki, podobnie jak w Koronie ma w sprawach karnych dla szlachty jurysdykcję w zakresie najpoważniejszych przestępstw pospolitych:

²⁹ A. Gąsiorowski, *Urzednicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce. Prace Komisji Historycznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, t. XXIV, z. 3, Poznań 1968, s. 150.

³⁰ KDWP., t. VII, nr 521: M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana*, t. I, Warszawa 1885, s. 116.

³¹ A. Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa księstw oświęcimskiego i zatorskiego*, Białystok 1988, s. 202 - 210.

³² H. Wuttke, *Städtebuch des Landes Posen*, Leipzig 1864, nr 49.

a) kradzieży (*furtum*), b) podpalenia (*incendium*), c) męzobójstwa (*homicidium*), d) zadania rany krwawiącej (*sanguis*), e) okaleczenia (*membro-rum mutilatio*) i innych niewymienionych z nazwy przestępstw o dużym ciężarze gatunkowym; warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że później-
szy zaledwie o rok statut warcki z 1423 r. w sposób zbliżony sformuło-
wał tzw. cztery artykuły grodzkie (starościńskie), wyznaczając kompe-
tencje sądów grodzkich w sprawach karnych na obszarze całego pań-
stwa³³; 4) w przypadku trudności we właściwej interpretacji zasad pra-
wa i procesu polskiego, sąd ziemski wschowski miał zasięgać rad sądu
ziemskiego w Kościanie; nie była to oczywiście apelacja, gdyż ta wy-
kształciła się w procesie ziemskim w XIV stuleciu, a ponadto oba sądy
ziemskie były równorzędne, lecz sąd kościański rozpoczął swą działalność
znacznie wcześniej (Kościan i okolice weszły już w skład monarchii Wła-
dysława Łokietka) i dlatego ten właśnie sąd miał większe doświadczenie
w stosowaniu prawa polskiego³⁴; 5) na miejscową ludność nałożono rów-
nież podatki i ciężary wynikające z prawa polskiego. Wschowa w 1422 r.
została zaliczona do województwa poznańskiego, a starosta grodowy
wschowski (podobnie jak wałecki) podlegał jednak staroście poznańskie-
mu, pełniącemu funkcję starosty generalnego dla Wielkopolski³⁵. Lecz
równocześnie przywilej Jagiełły z 1422 r. zatwierdził wszystkie poprzed-
nie nadania i przywileje, z których korzystała dotąd ziemia wschowska.
Jednak najważniejszą częścią składową przywileju monarszego było
wprowadzenie tam polskiego prawa sądowego (*datio iuris polonici*), co
spowodowało, że po 1422 r. zaprzestano stosowania prawa sądowego
śląskiego oraz prawa lennego, które zostało zapożyczone z Czech³⁶. Do-
pełnieniem przywileju z 1422 r. jest akt wierności mieszczan wschowskich
wobec króla polskiego i jego rodziny, pochodzący z 8 VII 1425 r.³⁷

V. Jak to ujął współcześnie J. Natanson-Leski, odrębności ustrojo-
we ziem inkorporowanych do Korony były wprost proporcjonalne do
wielkości nabytego obszaru. Im mniejsza była jego powierzchnia, tym
mniej tych różnic utrzymało się po inkorporacji i szybciej one zanika-
ły³⁸. Tak też było w przypadku ziemi wschowskiej po 1422 r. Zasadniczo
ziemia wschowska zachowała własną hierarchię urzędników ziemskich

³³ J. Bardach, o.c., t. I, s. 478.

³⁴ J. Bielecka, *Inwentarze ksiąg archiwów grodzkich i ziemskich Wielko-
polski XIV - XVI wieku. Województwo poznańskie, kaliskie, gnieźnieńskie, ino-
wrocławskie*, Poznań 1965, s. 149 - 151.

³⁵ Z. Gloger, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1900, s. 92.

³⁶ S. Kutrzeba, *Historia ustroju*, t. I, s. 18; tenże, *Historia źródeł*, t. I,
s. 84; ibidem, t. II, s. 23.

³⁷ AGAD Warszawa, dok. perg. nr 279.

³⁸ J. Natanson-Leski, *Rozwój terytorialny Polski od czasów najdawniej-
szych do okresu przebudowy państwa w latach 1569 - 1572*, Warszawa 1964, s. 115 i n.

z wyjątkiem wojewody. W XV - XVI w. rozciągnął tu władzę wojewoda poznański, a starostwo wschowskie zaczęło nadawać starościę generalnemu wielkopolskiemu (*capitaneus Maioris Poloniae generalis et Vschovensis*). Ten ostatni człon tytułu starościńskiego zanikł w XVI w., kiedy to Wschowa była już w znacznym stopniu zasymilowana z resztą Wielkopolski³⁹. W przypadku statusu prawnego ziemi wschowskiej po inkorporacji do Korony nasuwają się pewne analogie do sytuacji prawnej ziemi wieluńskiej, przyłączonej w całości do Polski w latach 1391 - 1401 (nadanie prawa polskiego nastąpiło tam w początkach XV w.)⁴⁰. Jednak na mocy aktu z 1422 r. ziemia wschowska płaciła podatek, zwany poradnym w nieco wyższej wysokości niż pozostałe ziemie Polski. Począwszy od XV stulecia ziemię wschowską zaczęto utożsamiać z powiatem wschowskim, ponieważ stanowiła ona samodzielny okręg sądowy, a Wschowa jako stolica powiatu stała się zarazem siedzibą sądu ziemskiego. Gdyby ująć prowincję wielkopolską w szerszym znaczeniu (tzn. siedem województw wraz z przyległymi doń ziemiami), czyli łącznie 29 powiatów, to na tej liście powiat wschowski zajmowałby pod względem powierzchni przedostatnią, 28 lokatę — i co ciekawe — z najmniejszą liczbę szlachty zagrodowej w całej Wielkopolsce⁴¹. Według najnowszych badań przeprowadzonych przez A. Gąsiorowskiego, wschowska hierarchia sądowo-urzędnicza wyodrębniła się w pełni u schyłku XV stulecia (m.in. odrębny pisarz ziemski i podkomorzy wschowski). Urzędnicy ci pochodzili i zamieszkiwali wyłącznie na obszarze ziemi wschowskiej. Aż do XVII w. utrzymywała się tam odrębność indygenatu wschowskiego, kiedy to ostatecznie wprowadzono w ziemi wschowskiej kompletną hierarchię urzędniczą na wzór innych ziem⁴². Lecz po inkorporacji Wschowy do Korony dotychczasowy kasztelan przemęcki został zaliczony do sąsiedniego powiatu kościańskiego⁴³.

Jak już wspomniałem — sądy grodzkie i ziemski według prawa polskiego zostały ustanowione we Wschowie w 1422 r. Pierwszym znanym z nazwiska starostą grodowym wschowskim pod rządami prawa polskiego miał być Maciej z Borku w 1434 r.⁴⁴, ale zachowana do dziś księga grodz-

³⁹ S. Kutrzeba, *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich*, t. VII: *Ziemia wieluńska w: Rozprawy Akademii Umiejętności*. Wydział Historyczno-Filozoficzny, seria II, t. 17 (og. zb. t. 42), Kraków 1902, s. 379.

⁴⁰ A. Nowakowski, *Przyłączenie Wielunia i ziemi wieluńskiej do Polski na przełomie XIV - XV w.*, Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku, seria historia, 1989.

⁴¹ A. Pawiński, o.c., t. I, s. 55 i n.

⁴² A. Gąsiorowski, *Urzędnicy zarządu lokalnego*, s. 22 i n.

⁴³ A. Gąsiorowski, *Powiat w Wielkopolsce XIV - XVI wieku. Z zagadnień zarządu terytorialnego i podziałów Polski późnośredniowiecznej*. Prace Komisji Historycznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, t. XXI, z. 2, Poznań 1965, s. 38.

⁴⁴ E. Raczyński, *Wspomnienia Wielkopolski*, Poznań 1843, s. 14 (przypis).

ka wschowska z lat 1660 - 1666 (*relationes*) w spisie z 1665 r. wymienia pierwszą księgę grodzką z 1432 r. (nie istniała już w XIX w.)⁴⁵ Pierwsza w całości zachowana do naszych czasów księga grodzka Wschowy rozpoczyna się w 1495 r.⁴⁶ Jeśli chodzi o działalność sądu ziemskiego we Wschowie, to niewykluczone, że mógł on rozpocząć swoją działalność dopiero w 1434 r. Jest też wysoce prawdopodobne, że najstarsze księgi sądowe wschowskie — grodzkie i ziemskie — spłonęły podczas pożaru miasta w 1431 r. W pierwszych latach istnienia sądu ziemskiego wschowskiego występował wspólny pisarz ziemski dla sądów we Wschowie i Kościanie, co było zgodne z treścią przywileju królewskiego z 1422 r. o korzystaniu przez sąd wschowski z pomocy prawnej sądu kościańskiego⁴⁷. Do dziś przetrwały księgi ziemskie wschowskie poczynawszy od 1527 r.⁴⁸ We Wschowie, podobnie jak w całej ówczesnej Wielkopolsce występował urzędnik sądowy, zwany burgrabią. Zastępował on starostę w sądzie grodzkim, choć zasiadał również w sądach ziemskich⁴⁹.

VI. Ponieważ pod koniec XV stulecia ukształtowała się w Polsce ogólnopaństwowa reprezentacja stanu szlacheckiego (sejm walny), więc szlachta wschowska mogła w nim uczestniczyć na równych prawach ze szlachtą innych ziem Królestwa. Po raz pierwszy nastąpiło to w 1502 r., kiedy uniwersał króla Aleksandra wezwał dwóch przedstawicieli szlachty osiadłej w ziemi wschowskiej do wzięcia udziału w sejmie walnym, co zostało odnotowane w Metryce Koronnej⁵⁰. Jednakże w przeciwieństwie np. do ziemi wieluńskiej, miejscowa szlachta nie posiadała własnego sejmiku ziemskiego, lecz odbywała wspólne sejmiki wojewódzkie ze szlachtą wielkopolską w Kole, jak o tym relacjonował w 1577 r. słynny geograf i historyk M. Kromer⁵¹. Według urzędowego spisu sporządzonego w 1569 r. ziemię wschowską w senacie polskim reprezentował kasztelan przemęcki, zaliczony do grona kasztelanów mniejszych, zasiadający tam jako 19 w kolejności po kasztelanie połanieckim, a przed krzywieńskim⁵².

Po utworzeniu w 1578 r. Trybunału Koronnego, ziemia wschowska należała do tegoż trybunału z siedzibą w Piotrkowie. Czasem zdarzało się, że skład orzekający trybunału dla Wielkopolski odbywał roki sądo-

⁴⁵ APP. Wschowa, Gr. nr 145, k. 773v.

⁴⁶ APP. Wschowa, Gr. nr 1, k. 1 - 196.

⁴⁷ APP. Wschowa, Z. nr 3, k. 2v; ibidem, Kościan, Z. nr 12 (luźne zapiski z 1437 r.).

⁴⁸ APP. Wschowa, Z. nr 1, k. 1 - 149.

⁴⁹ S. Ku tr z e b a, *Sądy ziemskie i grodzkie*, s. 379.

⁵⁰ *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, wyd. T. Wierzbowski, t. III, Warszawa 1907, nr 316.

⁵¹ M. K r o m e r, *Polska czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, Olsztyn 1977, s. 141. Por.: *Historia sejmiku polskiego*, t. I: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, red. J. Michalski, Warszawa 1984, s. 35.

⁵² Bibl. Ossol. we Wrocławiu, rkps nr 146, cz. III, k. 82v.

we poza Piotrkowem (w Poznaniu albo w Bydgoszczy)⁵³. Szlachta wschowska uczestniczyła odtąd w sejmikach deputackich wspólnie ze szlachtą poznańską i kaliską. Odbywały się one również w Środzie, gdzie wybierano dwóch deputatów⁵⁴. W ostatnich dziesiątkach lat XVI stulecia pojęcie „ziemi wschowskiej” zaczęło zanikać w urzędowych dokumentach. Na przykład w uniwersale podatkowym Stefana Batorego z 1578 r. widnieje pojęcie odrębnej ziemi wieluńskiej, brak natomiast ziemi wschowskiej⁵⁵. Oznaczało to, że prawna integracja ziemi wschowskiej z pozostałymi ziemiami polskimi, a zwłaszcza z Wielkopolską, zapoczątkowana przywilejem królewskim z 1422 r. dobiegała końca, choć A. Gąsiorowski sugeruje, iż fakt utrzymania odrębnego powiatu wschowskiego na małym terytorium (niespełna 50 km²) przemawia za tym, że odrębności mogły tu występować aż do II rozbioru Polski w 1793 r.⁵⁶

VII. Przyłączenie Wschowy wraz z sąsiadującym okręgiem do państwa polskiego należy rozpatrywać w dwóch aspektach: faktycznym (zajęcie tego obszaru przez Polskę w 1343 r.) i prawnym (nadanie prawa polskiego w 1422 r.). Patrząc z tego punktu widzenia możemy stwierdzić, że 1343 r. rozpoczął okres utrwalania panowania polskiego na tych terenach. Samo zdobycie Wschowy przez Kazimierza Wielkiego w 1343 r. było jedynie odzyskaniem południowo-zachodniego skrawka Wielkopolski, leżącego na pograniczu Śląska i Ziemi Lubuskiej. Mylna jest więc pojawiająca się tu i ówdzie taka interpretacja tego faktu, jakoby odzyskanie Wschowy oznaczało przyłączenie do Polski niewielkiego obszaru posiadłości śląskich. Chodziło tu o powrót do historycznej granicy oddzielającej Śląsk od Wielkopolski. Akcja króla Kazimierza odtworzyła tę granicę. Jednak w całokształcie ówczesnych stosunków polsko-czeskich trzeba ją ocenić jako akcję wielce kontrowersyjną, biorąc pod uwagę możliwości bilansu zysków i strat strony polskiej na odcinku polityki zachodniej. Po nadaniu prawa polskiego w 1422 r. dalsza integracja ziemi wschowskiej z Polską postępowała szybko, tak że w ciągu XV i XVI stulecia lokalne odrębności zaczęły zanikać. Niektóre — niewielkie zresztą odrębności ustrojowe — występowały tu do XVII w., a w świetle najnowszych badań mogły się nawet utrzymywać do końca okresu przedrozbiorowego, tj. do 1793 r.

⁵³ Z. Gloger, o.c., s. 84.

⁵⁴ Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem ks. pijarów w Warszawie od roku 1732 do roku 1782 wydanego (dalej VL), t. II, wyd. J. Ohryzka, Petersburg 1859, f. 962 (art. 2).

⁵⁵ VL, t. II, f. 992.

⁵⁶ A. Gąsiorowski, *Powiat w Wielkopolsce*, s. 83.